

prof. dr hab. Józef Stanisław Zegar¹ 

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
Państwowy Instytut Badawczy Warszawa

Kwestia agrarna w niepodległej Rzeczypospolitej – aspekt ekonomiczny

WPROWADZENIE

Kwestia agrarna, wniesiona na forum dyskursu społecznego pod koniec XIX wieku, to wielce złożony problem teoretyczny o rozległych skutkach praktycznych, powodowanych przez różne sposoby jej rozwiązywania. Kwestia ta odnosi się do przekształcenia społeczno-ekonomicznej formacji agrarnej w formację przemysłową. W tej pierwszej dominowały tradycyjne gospodarstwa chłopskie, natomiast w tej drugiej gospodarstwa farmerskie, przedsiębiorstwa rolne i korporacje rolno-przemysłowe. Kluczową rolę w tej transformacji odgrywał kapitał napędzany przez imperatyw ciągłej akumulacji – maksymalizacji zysku. Osobliwość rozwiązywania kwestii agrarnej polegała na zaprzęgnięciu chłopów do owego przekształcenia i to w interesie kapitału a nie dobra chłopów.

Klasyczną kwestię agrarną ujmowano jako kwestię rolną lub/oraz kwestię chłopską. W pierwszym ujęciu, w istocie, chodziło o zapewnienie taniej żywności dla pracowników najemnych (klasy robotniczej), co zmniejszałoby presję na płace, a to z kolei zwiększałoby zyski z kapitału. To wymagało transformacji rolnictwa, aby zwiększyć produktywność ziemi oraz uwolnić z rolnictwa siłę roboczą. W przypadku dominującego rolnictwa chłopskiego mogło się to dokonać przez włączenie go w orbitę rynku, co wymagało jego komercjalizacji i wzbudzenia motywacji ekonomicznej. Skutkiem tego było uruchomienie kieratu technologicznego prowadzącego do intensyfikacji nakładowej, koncentracji i specjalizacji produkcji rolnej. Procesy te przyczyniały się do zwiększenia produktywności rolnictwa *ergo* taniej żywności oraz migracji ludności rolniczej do miast. Dla maksymalizowania nadwyżki ekonomicznej przejmowanej przez kapitalistów (wynagrodzenie za zastosowany kapitał) pożądane było minimalizowanie wynagrodzeń pracowników najemnych – tylko do rozmiarów niezbędnych do egzystencji i reprodukcji siły roboczej. Do tego doda-

¹ Adres korespondencyjny: ul. Świętokrzyska 20, 00-002 Warszawa, tel. +48 22 50 54 549; e-mail: zegar@ierigz.waw.pl. ORCID: 0000-0002-2275-006X.

wano potrzebę tzw. pierwotnej akumulacji kapitału – pozyskania środków na pierwsze pchnięcie (*take off*) wzrostu gospodarczego.

W drugim ujęciu kwestia agrarna dotyczyła losów chłopów i ich rodzin. Chłopi stanęli wobec przymusu industrializacji rolnictwa, problemów z uzyskaniem satysfakcjonujących dochodów, wykorzystaniem zasobów siły roboczej rodziny oraz pogłębianiem dyferencjacji gospodarstw rolnych i ich przekształceń w kierunku gospodarstw farmerskich, gospodarstw dwuzawodowych bądź likwidacji. Nierzadko popadali w sytuację bez wyjścia: dochód z drobnego gospodarstwa nie zapewniał nawet minimum egzystencji, zaś nie mogli porzucić gospodarstwa, bo nie było dla nich pracy².

Polska odzyskując niepodległość, odziedziczyła jednocześnie ogromne zapóźnienie w rozwoju rolnictwa – poza ziemiami zaboru pruskiego – oraz w rozwoju przemysłu. Rzeczpospolita stanęła zatem w obliczu kwestii agrarnej. Ograniczone ramy artykułu zmuszają do wyboru zagadnień, które będą szkieletowo przedstawione. Chodzi o podaż żywności, wykorzystanie siły roboczej rodzin rolniczych i dochody ludności rolniczej. To i tak bardzo duży zakres tematyczny jak na artykuł³.

PODAŻ ŻYWNOCI

Po odzyskaniu niepodległości, w okresie międzywojnia, mimo ogromnych strat wojennych oraz stosunkowo dużego wzrostu liczby ludności⁴, bezpieczeństwo żywnościowe nieznacznie się poprawiło, jednak przy dużej skali zjawiska głodu i niedożywienia. Produkcja głównych ziemioplodów rosła w tempie zbliżonym do wzrostu liczby ludności, natomiast wzrost produkcji zwierzęcej nieznacznie wyprzedzał wzrost liczby ludności. W odniesieniu do produkcji roślinnej było to zasługą przede wszystkim wzrostu powierzchni i zmiany struktury zasiewów, a jedynie w niewielkim stopniu plonów, bo i zużycie środków plonotwórczych był znikome.

W okresie powojennym wzrost produkcji rolnej określało kilka czynników. Przede wszystkim nastąpił znaczący spadek powierzchni zasiewów, bo o około 30% w okresie 1950–2016, przy jednoczesnym wzroście liczby ludności o 54%. To postawiło przed rolnictwem⁵ ogromne wyzwanie, któremu generalnie sprostało. Stało się to dzięki zmianie struktury zasiewów, zwłaszcza zwiększeniu powierzchni zasiewów pszenicy, kukurydzy i roślin oleistych, a spadku żyta, owsa i ziemniaków oraz wzro-

² Na marginesie nadmienię, że dla feudałów kwestię agrarną powodowały utrata pańszczyźnianej siły roboczej i konieczność przekształcenia ziemiańskich gospodarstw rolnych w przedsiębiorstwa rolne typu kapitalistycznego bądź likwidacji majątków rolnych (sprzedaży, dzierżawy).

³ Szerokie omówienie kwestii agrarnej zawiera praca Zegara (2018).

⁴ W latach 1919–1939 liczba ludności Polski zwiększyła się o 8,6 mln, tj. 33% (MRS, 1939, s. 40, tab. 1).

⁵ Arytmetyka podpowiada, iż dostarczenie produktów rolniczych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2016 r. na poziomie 1950 r. wymagało ponad 2-krotnego zwiększenia produktywności ziemi (2,2 razy).

stowi nawożenia mineralnego, co wraz z nowymi odmianami zaowocowało zwiększeniem plonów. Natomiast wzrost produkcji zwierzęcej do lat 90. XX wieku był skutkiem wzrostu pogłowia i produktywności, a w ostatnich dekadach głównie produktywności. Pogłowie bydła i trzody chlewnej w wybranych latach kształtowało się następująco (mln szt.): 1921 r. – 8,1 i 5,4, 1938 r. – 10,6 i 7,5, 1950 r. – 7,2 i 9,4, 1980 r. – 12,6 i 21,3, 2016 r. – 5,9 i 10,9. Wzrost produktywności najbardziej wyraziście ilustruje mleczność krów: w okresie przedwojennym – około 1400 l mleka od krowy rocznie, 1950 r. – 1600, 1980 r. – 2730, 2016 r. – 5563 l mleka.

W świetle powyższego zasługuje na podkreślenie wzrost spożycia żywności *per capita*, tak w oparciu o produkcję krajową, która była i jest dominującym źródłem podaży produktów spożywczych, jak i import, zwłaszcza z innych stref klimatycznych. Rosło spożycie mięsa, spadało zaś spożycie ziarna zbóż. Niejednoznaczne zmiany nastąpiły w zakresie spożycia mleka i jaj kurzych (tabela 1).

Tabela 1. Spożycie na 1 mieszkańca w latach 1950–2016

Wyszczególnienie	1950	1960	1970	1980	1990	2000	2010	2015	2016
Ziarno 4 zbóż ^a , kg	166	145	131	127	115	120	108	103	103
Mięso i podroby ^b , kg	36	42	53	74	69	66	74	75	78
Mleko krowie ^c , l.	206	227	262	262	242	193	189	213	222
Jaja kurze, szt.	116	143	186	223	190	188	202	144	145

^a Pszenica, żyto, jęczmień i owies; ^b Łącznie z mięsem i podrobami przeznaczonymi na przetwory;

^c Łącznie z mlekiem przeznaczonym na przetwory

Źródło: zestawiono na podstawie danych roczników statystycznych GUS.

Ogólnie biorąc, można mówić o osiągnięciu pułapu nasycenia w spożyciu żywności. Wartość energetyczna spożycia sięga 3,4 tys. kcal/osobę/dzień, z czego 2/3 dostarczają produkty roślinne. Polska w tym zakresie nie odbiega istotnie od krajów UE-15 („stare kraje”), podobnie jak w przypadku spożycia białka.

Jedną z najbardziej wyrazistych tendencji w zakresie spożycia żywności był spadek spożycia naturalnego – produktów wytworzonych w gospodarstwie rolnym a przeznaczonych na potrzeby gospodarstwa domowego. Udział produktów z gospodarstwa rolnego w spożyciu żywności w latach międzywojennych oscylował wokół 80%, w latach 50. wokół 60%, w latach 70. poniżej 50%, w latach 90. poniżej 20%, a w bieżącej dekadzie poniżej 10%, przy znacznych różnicach w zależności od położenia, typu i zamożności gospodarstwa domowego oraz produktu spożywczego.

ZASOBY PRACY W ROLNICTWIE

Polska odzyskała niepodległość z dominacją ludności chłopskiej i wiejskiej w strukturze ludności kraju. Temu towarzyszyło przeludnienie agrarne – ogromna liczba ludności, dla której nie było pracy ani na wsi (w rolnictwie), ani w mieście.

I to istotnie nie zmieniło się w całym okresie międzywojnia. Dopiero po II wojnie światowej zaczęły się przeobrażenia w kierunku dezagraryzacji kraju i wsi (tabela 2).

Rolnictwo w Polsce międzywojennej dominowało w zakresie tworzenia miejsc pracy i dostarczania dochodów na utrzymanie ludności. W 1931 r. spośród ludności czynnej zawodowo, na rolnictwo przypadało aż 65,2%, na przemysł i górnictwo 16,6%, a na handel i ubezpieczenia 5,3% (MRS, 1939, s. 30, tab. 26). Brak pracy poza rolnictwem powodował traktowanie gospodarstw chłopskich jako przechowalni bezrobocia. Emigracja do miast i za granicę⁶ pochłaniała jedynie 40–45% przyrostu naturalnego ludności wiejskiej, zaś pozostali zwiększali bezrobocie na wsi, które szacowano w 1935 r. na 4,5 mln osób zawodowo czynnych (Landau, Tomaszewski, 1999, s. 38).

Po II wojnie światowej relatywnie duży wzrost demograficzny i zniszczenia wojenne, mimo stosunkowo szybkiej industrializacji kraju, wносиły na porządek dnia problem zatrudnienia wiejskiej (rolniczej) siły roboczej. Miejsca pracy powstawały w sektorach pozarolniczych gospodarki, zwłaszcza przemysłu, a także w wojsku, służbie bezpieczeństwa, milicji oraz aparacie państwowym i politycznym (partyjnym).

W latach odbudowy (1947–1950) wzrost zatrudnienia poza rolnictwem wyniósł około 0,5 mln osób rocznie, co prowadziło do zwiększania tworzonego dochodu narodowego (wówczas tworzona wartość dodana na pracującego w przemyśle była 3-krotnie wyższa niż w rolnictwie) oraz wzrostu wydajności pracy także w rolnictwie (dzięki nadziałowi ziemi z reformy rolnej oraz odpływowi części zbędnej siły roboczej). Rozwój sektorów nierolniczych, zwłaszcza przemysłu, zdejmował część nadwyżek siły roboczej z rolnictwa. Lata 50. i 60. – forsownej industrializacji kraju – cechowały się szybkim wzrostem ludności dwuzawodowej w rolnictwie, bo chłopci stanowili w tym czasie potencjalną rezerwę siły roboczej. Przyczyniało się to do powolnego zmniejszania liczby pracujących w rolnictwie, która w 1950 r. wynosiła około 7,5 mln osób i w ciągu dwóch dekad spadła nieznacznie, bo do około 7 mln osób, przy czym liczba czynnych zawodowo, tj. pracujących wyłącznie lub głównie w rolnictwie, w tym okresie zmniejszyła się do około 5,6 mln, natomiast wzrosła liczba ludności dwuzawodowej – tzw. chłopów-robotników – z około 600 tys. do około 3 mln osób.

Fenomen zjawiska ludności dwuzawodowej został wywołany przez uwarunkowania ekonomiczne. Pracę podejmowano głównie z powodów ekonomicznych – ze względu na niskie dochody rolnicze. Zarobkowanie wyraźnie łagodziło różnice dochodów. Jednocześnie brak mieszkań w miastach ograniczał rozmiary migracji definitywnej, zaś niskie wynagrodzenia w przemyśle, zwłaszcza niewykwalifikowanych robotników, którymi w większości byli chłopci-robotnicy, zmuszały do łączenia dochodów z pracy najemnej i gospodarstwa rolnego, aby utrzymać rodzinę.

⁶ Emigracja za granicę w latach 1926–1938 wyniosła prawie 1,5 mln (MRS, 1939, s. 52, tab. 17).

Tabela 2. Ludność wiejska i rolnicza w Polsce w XX i XXI w.

Lata	Ludność ogółem (mln)	Ludność wiejska (mln)	Ludność rolnicza ^a (mln)	Ludność rolnicza w % liczby ludności ogółem	Ludność rolnicza na wsi (% ludności wiejskiej)	Ludność rolnicza na 100 ha UR (osoby)
< I. w. św.	29,3	22,0	19,3	65,9	.	78,1
1921	27,4	20,2	17,8	65,0	95,5 ^b	71,2
1931	31,9	23,2	19,6	61,4	84,5	76,5
1938	34,8	24,4	21,1	61,0	86,4	81,5
1950	25,0	15,0 ^c	11,6	47,2	73,3	56,9
1960	29,8	15,2 ^c	11,3	37,9	69,1	57,7
1970	32,6	15,6	9,7	29,8	59,0	49,7
1978	35,1	14,9	8,2	23,4	49,0	43,5
1988	37,9	14,7	6,7	17,7	44,9	35,8
2002	38,2	14,6	3,0	7,9	16,6	17,8
2011	38,5	15,1	2,4	6,2	15,9	16,4
2013	38,5	15,2	2,2	5,7	14,3	15,3
2016	38,4	15,3	1,9	5,0	12,0	14,5

^a Według głównego źródła utrzymania; ^b Łącznie z utrzymującymi się ze źródeł niezarobkowych (emeryci, inwalidzi oraz skoszarowanej: wojsko, pensjonariusze opieki społecznej, internatów, zakładów wychowawczych i więźniów, a także właściciele domów czynszowych i rentierów oraz osoby z marginesu społecznego – w okresie międzywojennym około 400 tys. osób) (*Historia...*, 2003, s. 407, tab. 126/391); ^c W 1950 r. w podziale na miasto i wieś nie uwzględniono 304 tys. osób, a w 1960 r. 394 tys. osób.

Źródło: (Gorzelał, 2010, s. 92, tab. R.7.1); dla lat 2011, 2013 i 2016 ustalono na podstawie danych GUS.

Osobliwością polskiego rolnictwa chłopskiego jest także spadek najmu siły roboczej. W międzywojniu rozmiary najmu były znaczące. Duża liczba robotników rolnych wynikała z małego stopnia mechanizacji folwarków a jeszcze mniejszego gospodarstw chłopskich, z których te większe (kmieccie) nie mogły obyć się bez najmu. Robotnicy rolni zatrudnieni na stałe oraz niemający stałej pracy najemnej stanowili wraz z rodzinami około 3 mln osób. Miejsce ich zatrudnienia stanowiły folwarki (w 1921 r. dla 54,4%, w 1938 r. dla 36,6%), gospodarstwa kmieccie (odpowiednio 15,8 i 13,5%), ogrodnictwo, leśnictwo i rybactwo (odpowiednio 6,2 i 4,5%), natomiast stałej pracy najemnej nie miało w 1921 r. 868 tys. (27,6%), a w 1938 r. 1267 tys. osób (41,4%) (Mieszczankowski, 1983, s. 114, tab. 19). Stały najem siły roboczej w rolnictwie rodzinnym wynosił w 1950 r. 117 tys. osób, w 1960 r. 38 tys., a w 2016 r. 91 tys. osób fizycznych. W przeliczeniu na jednostki pełnozatrudnionych (JPZ)⁷ było to 80 tys., a łącznie z najmem dorywczym 126 tys., tj. 7,7% nakładów pracy w JPZ.

⁷ JPZ stanowi ekwiwalent 2120 godz. pracy rocznie (w statystyce GUS).

W sumie nakłady pracy w rolnictwie indywidualnym w latach 2002–2016 zmniejszyły się o 21% (z 2029 tys. JPZ do 1607 tys. JPZ), ale jeszcze bardziej zmniejszyła się liczba pracujących w gospodarstwie rolnym członków rodziny, bo o 31% (z 4261 tys. do 2923 tys.). Jest to skutek przede wszystkim spadku liczby gospodarstw rolnych, lecz też malejącej liczby osób w gospodarstwie domowym oraz emigracji do miast i za granicę a także nasilającego się podejmowania pracy poza rolnictwem, bez migracji stałej do miast.

Odsetek pracujących w rolnictwie w ogólnej liczbie pracujących spada, jednak nadal przekracza 10% ogółu pracujących a na wsi 23%.

Migracja ludności ze wsi do miast była znacząca, a jej saldo ujemne aż do 2000 r., w którym po raz pierwszy było dodatnie (4,2 tys.). W latach 1946–1999 przyrost naturalny na wsi wyniósł 9,6 mln osób, natomiast saldo migracji 8,0 mln, w tym migracji zagranicznych (głównie w latach 1946–1949) 1,1 mln osób⁸.

DOCHODY – ŹRÓDŁO UTRZYMANIA

Uniwersalną prawidłowość rozwoju społeczno-gospodarczego stanowi spadkowa tendencja znaczenia rolnictwa w kreacji dochodów i źródła utrzymania. W międzywojniu rolnictwo dominowało w zapewnianiu źródła utrzymania dla przeważającego odsetka ludności. W 1921 r. z rolnictwa utrzymywało się 64% ludności kraju i ten stan w zasadzie nie zmienił się do 1931 r., w którym rolnictwo stanowiło źródło utrzymania dla 60,6% mieszkańców kraju, w tym dla 80,8% mieszkańców wsi (MRS, 1939, s. 29, tab. 25 i s. 31, tab. 27). Na ogół było to bardzo skromne utrzymanie (pomijając rodziny ziemiańskie i bogatszych chłopów). Rozdrobniona struktura agrarna – zbyt małe gospodarstwa dominującej masy chłopów – nie dawały możliwości godziwego bytowania. To pokłosie wzrostu demograficznego i powolnego wzrostu gospodarczego sektorów nierolniczych oraz jedynie umiarkowanej reformy rolnej. Polska, w przeciwieństwie do krajów zachodnioeuropejskich, problemu ludności zbędnej w rolnictwie nie mogła rozwiązywać poprzez emigrację stałą, bo nie posiadała kolonii. W tej sytuacji głównie uprzemysłowienie mogło ograniczać przeludnienie agrarne, lecz postęp w tym zakresie był powolny. To wytworzyło stan beznadziejności dla chłopów bezrolnych i robotników rolnych, którzy ani nie mogli kupić ziemi, ani emigrować do miast czy za granicę.

Sytuację ekonomiczną chłopów dramatycznie pogorszył kryzys lat 30., a w szczególności niekorzystne dla rolnictwa nożyce cen rolnych. Wskaźnik nożyc cen rolnych w 1929 r. obniżył się do 73% (relacja cen w 1928 r. = 100), w 1933 r. do 47%, a w 1935 r. do 45%, po czym wzrósł do 67% w 1938 r. Ogniwa pośrednie przechwytywały 1/3–1/2 wartości produkcji towarowej rolnictwa chłopskiego, a udział producentów rolnych

⁸ Obliczono na podstawie (Rocznik Demograficzny, 2002, s. XXXVIII–XLI, tab. I).

w cenach detalicznych płaconych przez konsumentów wynosił 55–65% (Iwaszkiewicz, 1935, s. 26). Kryzys powodował nasilenie autarkii gospodarstw chłopskich, gdyż chłop zmuszony utrzymać rodzinę nie miał innego wyjścia jak zastępować kupne środki produkcji wyrobami własnymi. Podatki trzeba było jednak płacić, zatem chłop nierzadko ograniczał spożycie własne i rodziny, aby pozyskać pieniądze ze sprzedaży wytworzonych produktów.

Dochody chłopów pozostawały daleko w tyle za dochodami innych grup społecznych. Świadczy o tym ustalony dla 1933 r. dochód konsumowany przypadający na 1 osobę, który w przypadku chłopca i robotnika folwarcznego wynosił 240 zł rocznie, robotnika przemysłowego 420 zł, rzemieślnika i kupca 540 zł, pracownika umysłowego 1320 zł, osób żyjących z zysku i wolnych zawodów 2400 zł (*Badania...*, 1936, s. 131). W przypadku ludności chłopskiej miało miejsce znaczne zróżnicowanie dochodów, przy czym głównym czynnikiem różnicującym był obszar gospodarstwa.

W międzywojniu liczba ludności, dla której rolnictwo stanowiło główne źródło utrzymania zwiększyła się aż o 3,3 mln, natomiast w okresie powojennym, w miarę postępu w rozwoju sektorów nierolniczych, zwłaszcza przemysłu, rolnictwo traciło na znaczeniu jako źródło utrzymania ludności. Niemniej liczba i odsetek ludności utrzymującej się głównie z rolnictwa nadal były duże (tabela 2).

Do 1950 r. głównym czynnikiem wzrostu dochodów gospodarstw chłopskich był przyrost produkcji powodowany głównie przez odbudowę pogłowia i zagospodarowanie odłogów. W tym okresie poprawie sytuacji dochodowej ludności rolniczej sprzyjały nadzieje na ziemię, osadnictwo, umorzenie długów z okresu II Rzeczypospolitej. Lata forsownej industrializacji pogorszyły sytuację dochodową rolnictwa chłopskiego. Sytuacja zmieniła się na lepsze po przełomie październikowym 1956 r. dzięki wzrostowi opłacalności produkcji rolnej, poprawie zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, zmniejszeniu obciążeń finansowych, zniesieniu dostaw obowiązkowych mleka, wprowadzeniu podwyżek cen skupu produktów rolnych objętych dostawami obowiązkowymi, utworzeniu w 1959 r. Funduszu Rozwoju Rolnictwa oraz zwiększeniu kredytów. Kolejne decyzje zwiększające dochody ludności rolniczej nastąpiły po wydarzeniach grudniowych w 1970 r.: zniesiono dostawy obowiązkowe, podniesiono ceny poprawiając opłacalność produkcji rolnej, spłaszczono progresję podatkową, zwiększono możliwości zakupu przez rolników indywidualnych ziemi z PFZ, zwiększono pomoc kredytową dla wsi, rozszerzono zakres odpowiedzialności w ubezpieczeniach majątkowych PZU bez zwiększenia składek.

W poprawie sytuacji bytowej ludności chłopskiej znacząca rola przypada systemowi ubezpieczeń społecznych. Ludność chłopska nie miała żadnych uprawnień do ubezpieczeń społecznych i świadczeń leczniczych aż do 1962 r., kiedy to rodziny chłopskie prowadzące gospodarstwa rolne uzyskały prawo do dobrowolnych ubezpieczeń na starość oraz prawo do zaopatrzenia emerytalnego rolników, których gospodarstwa zostały przejęte przez państwo w drodze przymusowej. Od

tęgo czasu datuje się rozwój systemu rolniczych ubezpieczeń społecznych, czego ukoronowaniem stała się ustawa z 1990 r.

Rolnictwo cechuje niższa wydajność pracy i w ślad za tym niższe wynagrodzenia za pracę niż w innych sektorach gospodarki⁹. Przeciętny poziom dochodów rolniczych na 1 pracującego jest niższy, poza nielicznymi wyjątkami, we wszystkich krajach. W Polsce opłata pracy w rolnictwie w stosunku do działów produkcji poza rolnictwem wynosi 30–40%, jeśli brać pod uwagę wszystkie gospodarstwa rolne oraz około 60%, jeżeli brać pod uwagę gospodarstwa rolne dostarczające przeważającego dochodu rodzinie (tzw. gospodarstwa pełnorolne). Głęboki spadek realnych dochodów rolniczych, bo aż o około 60%, w latach transformacji ustrojowej (lata 90.) był skutkiem uwolnienia cen rolnych spod kurteli państwa oraz zablokowania czynników kreacji dochodów. W odniesieniu do dochodów rolniczych tradycyjna droga ich zwiększania poprzez wzrost produkcji rolnej została zablokowana w sytuacji stabilnego lub jedynie nieznacznie rosnącego popytu na produkty rolne, co dodatkowo zostało spotęgowane przez napływ produktów rolno-żywnościowych z zagranicy.

Zaostrzenie problemu dochodów rolników w okresie transformacji było w dużym stopniu skutkiem polityki państwa, ponieważ przyjęto rozwiązania właściwe dla zupełnie innej fazy rozwoju rolnictwa oraz sytuacji makroekonomicznej. W szczególności polityka ta przyjęła wybiórczo rozwiązania w zakresie liberalizacji obrotów towarowych z zagranicą w warunkach nie tylko nie przygotowania polskich producentów do konkurencji, lecz także daleko bardziej słabszego wsparcia logistycznego i finansowego w porównaniu z tym, jakie otrzymywali producenci z krajów zachodnich. Spowodowało to powstanie ujemnego salda w obrotach artykułami rolno-spożywczymi, co dodatkowo osłabiło i tak zmniejszony popyt na produkty rolno-żywnościowe wytwarzane przez krajowych producentów. Stało się to główną przyczyną dramatycznego pogorszenia relacji cen rolnych i przerzucenia ciężaru walki z inflacją na barki rolników, aczkolwiek było korzystne dla konsumentów i całej gospodarki.

Niedostatek środków finansowych gospodarstw rolnych (rodzin rolniczych), spowodowany przez niskie dochody z rolnictwa, nie znajdował dostatecznego wsparcia przez transfery ze skromnego budżetu, na którego środki istniało zresztą parcie ze strony innych sektorów i grup ludności. Tymczasem wewnątrzrolnicze procesy dostosowawcze, w znacznej mierze o charakterze autonomicznym, polegające na koncentracji potencjału produkcyjnego w rolnictwie (zmiany struktury

⁹ Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele, spośród których za najważniejsze uznaje się przejmowanie nadwyżki ekonomicznej tworzonej w rolnictwie przez inne sektory w wyniku działania mechanizmu rynkowego, ale też nadmiar zatrudnionej w rolnictwie siły roboczej, małą zdolność przystosowania rolnictwa do zmian koniunktury rynkowej, szybszy wzrost podaży produktów rolnych niż popytu na nie, czy rozdrobnioną strukturę agrarną (Woś, 2000, s. 34; Czyżewski (red.), 2008, s. 19).

obszarowej), zwiększaniu skali produkcji (koncentracji produkcji) oraz obniżaniu kosztów produkcji przez zastępowanie pracy żywej pracą uprzedmiotowioną i absorpcję postępu naukowo-technicznego napotykały bariery – przede wszystkim barierę dochodów oraz w znacznej części gospodarstw – barierę mentalną. Tempo przebiegu tych procesów ma oczywiście znaczenie dla kompensacji skutków pogarszających się relacji cenowych.

W Polsce wśród czynników kształtujących dochody realne ludności chłopskiej małą rolę odgrywało zatrudnienie (a ściślej mówiąc spadek liczby osób pracujących), ponieważ liczba pracujących (pełnozatrudnionych) na 100 ha zmniejszyła się z 34 osób w 1950 r. do 12 osób obecnie, co znacząco odbiega od zmian w krajach wysoko rozwiniętych. Główną tego przyczyną był przyrost naturalny w gospodarstwach chłopskich (stopniowo się zmniejszający) oraz niedostateczna absorpcja rolniczej siły roboczej.

Dla sytuacji ekonomicznej rodzin rolniczych ważny jest dochód rozporządzalny *per capita*. W okresie międzywojnia w przypadku gospodarstw chłopskich różnica pomiędzy dochodem rolniczym a dochodem rozporządzalnym była nieznaczna, bo jedynie nieliczne rodziny chłopskie pozyskiwały dochód z innych źródeł (pracy dorywczej, przekazy emigrantów). W pierwszej dekadzie powojennej niewiele to się zmieniło, aczkolwiek reforma rolna oraz polityka fiskalna znacząco zmniejszyła zróżnicowanie dochodowe ludności chłopskiej. Wraz z industrializacją i nasilaniem się zjawiska dwuzawodowości a następnie wprowadzeniem świadczeń społecznych i socjalnych rozbieżność między dochodem z rolnictwa (rolniczym) a dochodem rozporządzalnym się powiększała. Jednak w całym okresie przebudowy industrialnej rolnictwa występowały niekorzystne dla ludności rolniczej relacje w zakresie dochodów osobistych (rozporządzalnych) w przeliczeniu na 1 osobę. W latach 50. relacja ta wynosiła około 60%, w latach 60. 85%, w latach 70. 80%, w latach 90. około 90%, po czym na początku transformacji ustrojowej spadła poniżej 50% (Gorzela, 1998, s. 89, tab. 29) – do poziomu, jaki miał miejsce w okresie lat 30. XX wieku. W latach 90. barierę dochodową określał brak możliwości zwiększenia dochodów chłopskich przez wzrost produkcji, natomiast bariera zatrudnienia blokowała możliwości alokacji tych dochodów pomiędzy mniejszą liczbę ludności chłopskiej. Sytuacja zmieniła się na korzyść po akcesji Polski do Unii Europejskiej, a to przede wszystkim dzięki transferom wynikającym z mechanizmów Wspólnej Polityki Rolnej, w tym zwłaszcza związanych z usługami ekosystemowymi (Zegar, 2015). Jednak nadal dochód rozporządzalny w gospodarstwach domowych rolników jest niższy o ponad 20% w stosunku do analogicznego dochodu w gospodarstwach domowych ogółem, a w przypadku gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek poza rolnictwem o około 35%. Medal transferów ma jednak i drugą stronę w postaci znacznego uzależnienia ekonomiki gospodarstw od tych transferów, co paradoksalnie bardziej dotyczy większych gospodarstw.

PODSUMOWANIE

Polska odzyskując niepodległość odziedziczyła jednocześnie nabrzmiałą kwestię agrarną, objawiającą się dominacją drobnych i nisko produktywnych gospodarstw chłopskich, które dysponowały ogromnymi niewykorzystywanymi zasobami pracy, a jednocześnie borykały się z niedostatecznymi dla egzystencji dochodami. Obok gospodarstw chłopskich funkcjonowały gospodarstwa ziemiańskie – także nisko produktywnie – i nieliczne przedsiębiorstwa rolne.

W międzywojniu kwestia agrarna nie znalazła rozwiązania – nawet zaostrzyła się ze względu na niedorozwój przemysłu, natomiast wzrost produktywności rolnictwa umożliwił nieznaczne podwyższenie poziomu wyżywienia szybko rosnącej liczby ludności.

W okresie PRL podjęta próba rozwiązania kwestii agrarnej na drodze uspołecznienia nie powiodła się, natomiast ogólny rozwój społeczno-gospodarczy umożliwił „zdjęcie” nadwyżek siły roboczej z rolnictwa oraz wzrost produktywności rolnictwa zwiększającej bezpieczeństwo żywnościowe i dochody ludności rolniczej bez istotnych zmian w strukturze agrarnej rolnictwa rodzinnego.

Transformacja ustrojowa lat 90. uchyliła bariery doktrynalne i instytucjonalne transformacji rolnictwa rodzinnego, natomiast warunki ekonomiczne powstały dopiero po akcesji Polski do Unii Europejskiej i objęciu rolnictwa mechanizmami wspólnej polityki rolnej.

BIBLIOGRAFIA

- Czyżewski, A. (red.). (2008). *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej. Ujęcie mikro- i makroekonomiczne*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.
- Gorzelać, E. (1998). *Ekonomiczno-finansowe instrumenty polityki rolnej w Polsce w latach 1990–1997 kształtujące sytuację społeczno-ekonomiczną ludności rolniczej*. Warszawa: SGH.
- Gorzelać, E. (2010). *Polskie rolnictwo w XX wieku. Produkcja i ludność*. Warszawa: SGH.
- Historia Polski w liczbach*. (2003). Warszawa: GUS.
- Iwaskiewicz, E. (1935). *Program prac nad organizacją rynku wewnętrznego*. Warszawa.
- Landau, Z., Tomaszewski, J. (1999). *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*. Warszawa: KiW.
- Mieszczankowski, M. (1983). *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*. Warszawa: KiW.
- Mały Rocznik Statystyczny (MRS)*. (1939). Warszawa: GUS.
- Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich*. (1936). Warszawa: Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego.
- Rocznik Demograficzny*. (2002). Warszawa: GUS.
- Woś, A. (2000). *Tworzenie i podział dochodów rolniczych. Dochody transferowe*. Warszawa: IERiGŻ.

Zegar, J.St. (2015). Polskie rolnictwo w okresie dwóch przełomów – transformacji ustrojowej i integracji europejskiej. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 41, 148–160.

Zegar, J.St. (2018). *Kwestia agrarna w Polsce*. Warszawa: IERiGŻ-PIB. DOI: 10.30858/mon/9788376587424.

Streszczenie

Kwestia agrarna, wniesiona na forum dyskursu społecznego pod koniec XIX wieku, to wielce złożony problem teoretyczny o rozległych skutkach praktycznych, powodowanych przez różne sposoby jej rozwiązywania. Kwestia ta odnosi się do przekształcenia społeczno-ekonomicznej formacji agrarnej w formację przemysłową. W tej pierwszej dominowały tradycyjne gospodarstwa chłopskie, natomiast w tej drugiej kolejno gospodarstwa farmerskie, przedsiębiorstwa rolne i korporacje rolno-przemysłowe. Kluczową rolę w tej transformacji odgrywał kapitał napędzany przez imperatyw ciągłej akumulacji – maksymalizacji zysku. Osobliwość rozwiązywania kwestii agrarnej polegała na zaprzęgnięciu chłopów do owego przekształcenia i to w interesie kapitału a nie dobra chłopów.

Polska odzyskując niepodległość odziedziczyła jednocześnie nabrzmiałą kwestię agrarną, objawiającą się dominacją drobnych i nisko produktywnych gospodarstw chłopskich, które dysponowały ogromnymi niewykorzystywanymi zasobami pracy a jednocześnie borykały się z niedostatecznymi dla egzystencji dochodami. Obok gospodarstw chłopskich funkcjonowały gospodarstwa ziemiańskie – także nisko produktywnie – i nieliczne przedsiębiorstwa rolne.

W międzywojniu kwestia agrarna nie znalazła rozwiązania. W okresie PRL podjęta próba rozwiązania kwestii agrarnej na drodze uspołecznienia nie powiodła się, natomiast ogólny rozwój społeczno-gospodarczy umożliwił „zdjęcie” nadwyżek siły roboczej z rolnictwa oraz wzrost produktywności rolnictwa. Transformacja ustrojowa lat 90. uchyliła bariery doktrynalne i instytucjonalne transformacji rolnictwa rodzinnego, natomiast warunki ekonomiczne powstały dopiero po akcesji Polski do Unii Europejskiej i objęciu rolnictwa mechanizmami wspólnej polityki rolnej.

Słowa kluczowe: kwestia agrarna, podaż, praca, dochody.

The economic aspect of the agrarian question of the independent Republic of Poland

Summary

The agrarian question, brought to the forum of social discourse at the end of the 19th century, is a very complex theoretical problem with extensive practical effects, caused by the different ways of its solving. This question refers to the transformation of the socio-economic agrarian formation into the industrial one. In the former, traditional peasant farms dominated, while in the latter, farmers' farm, agricultural enterprises and agro-industrial corporations were dominant. Capital driven by the imperative of continuous accumulation (profit maximizing) played a key role in this transformation. The singularity of agrarian issues consisted in peasants involving to this transformation towards capital interest.

With independence regained, Poland inherited the pressing agrarian question, as was manifested by the domination of small and low-productive peasant farms which had huge unused labour resources and struggled with inadequate subsistence incomes. Alongside peasant farms there existed squirearchy farms – also low-productive – and few agricultural companies.

In the interwar period, the agrarian question was not solved. During the period of the Polish People's Republic, an attempt at collectivization to solve the agrarian question failed, while the overall socio-economic development enabled the reduction of labour force surplus in agriculture and agriculture productivity increase.

The political transformation in the 1990s lifted the doctrinal and institutional barriers of family farming transformation, while new economic conditions were created only after Poland's accession to the European Union together with the Polish agriculture being involved in the common agricultural policy mechanisms.

Keywords: agrarian question, supply, labour, economic issue.

JEL: Q10, Q12, Q18.